



Edvard Munch

Krzyk

opr. A. Krawczyk



Pewnego wieczoru spacerowałem ścieżką. Z jednej strony widziałem miasto, pod mną widniał fiord. Byłem zmęczony i chory; przystanąłem i spojrzałem wzdłuż fiordu - słońce zachodziło, zabarwiając chmury krwistą czerwienią. Poczutem krzyk, który przesywał naturę; wydawało mi się, że go słyszę. Namalowałem obraz - namalowałem chmury jak prawdziwą krew. Kolory krzyczały ...

Tak o swoim doznaniu związanym z powstaniem *Krzyku* pisał w *Dzienniku* Edvard Munch.



Edvard Munch

KRZYK

1893

Oslo , Galeria Narodowa

Znane są również wersje jako rysunek, litografie (czarno-biała i kolorowa) i drzeworyt.

Obraz należy o do cyklu „Fryz życia”, który w założeniu artysty miał być „poematem życia, miłości i śmierci”.



Niespokojne linie nieba i wody, wygięta esowato postać na pierwszym planie oraz ukośny akcent kompozycyjny w postaci mostu sprawiają, że kompozycja wydaje się niemal żyć własnym życiem.



To wrażenie
wzmagają ostre
gorące barwy nieba.

Pomarańczowo-żółte
niebo
charakterystyczne
jest dla zachodu
słońca.



Na pierwszym planie osoba stojąca na moście, za nią dwie inne osoby i krajobraz.

Osoba z pierwszego planu ma na sobie ciemny strój, co tworzy wyrazisty kontrast z jasną barwą ciała.





Twarz wyraża przerażenie: usta są otwarte do krzyku.

Charakterystyczne dla Muncha były formy bardzo uproszczone, twarze podobne do zjaw. Miało to służyć wydobyciu większej ekspresji z twarzy, w której widać właściwie głównie szeroko otwarte do tytułowego krzyku usta

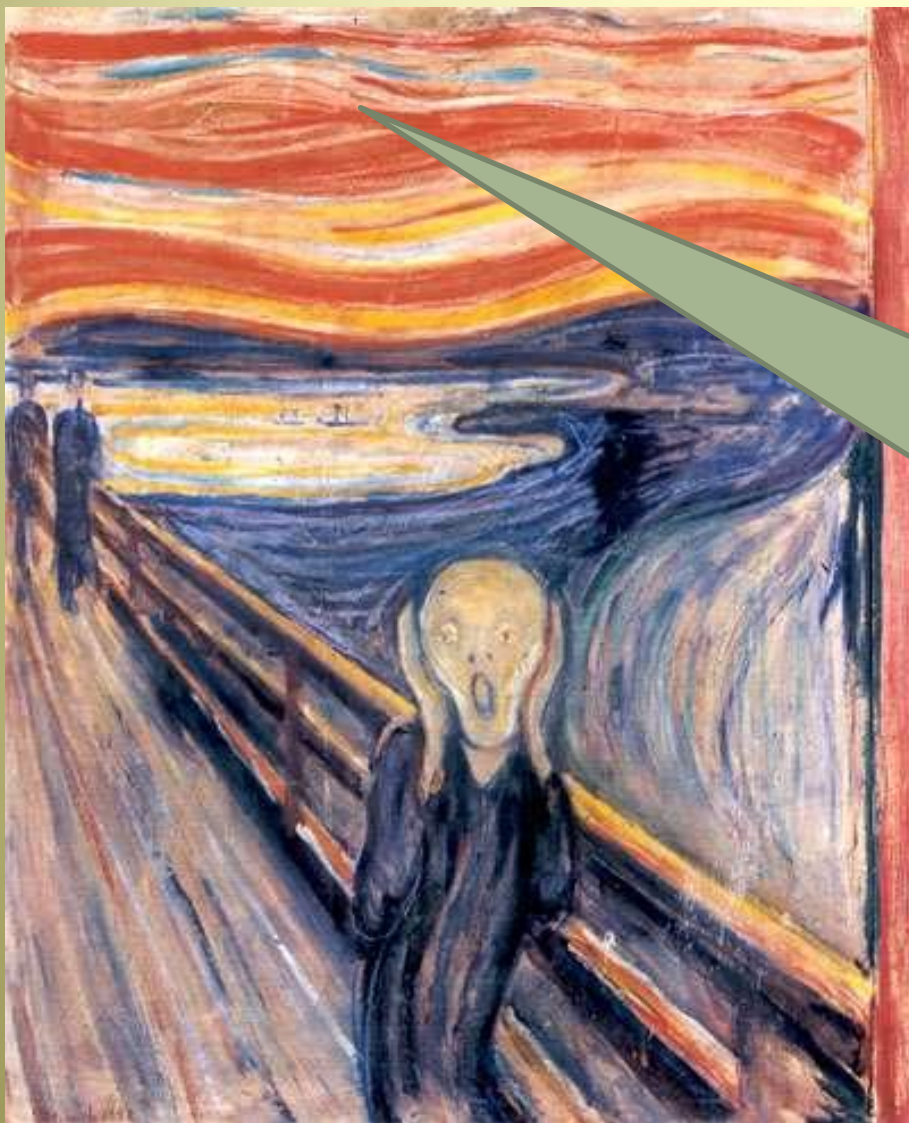


Most, na którym znajduje się postać nie ma początku ani końca. W głębi widać dwie ciemne postacie.

W tle spaceruje spokojnie dwoje przechodniów, odizolowanych obojętnością od świata silnych przeżyć targających główną postacią.



Tłem sytuacji jest morze lub zatoka, po której pływają statki.



Uzupełnieniem całej sceny jest pomarańczowo-żółte niebo charakterystyczne dla zachodu słońca.



Obraz jest wyrazem silnych przeżyć artysty, które zostały przeniesione przy pomocy silnych barw i wyraźnych opozycji pomiędzy poziomymi a pionowymi liniami.



Bohater obrazu jest najwidoczniej przerażony światem. Boi się samotności i obojętności innych ludzi.



Przerażona postać została ukazana w sposób schematyczny, nie możemy rozpoznać jej wieku ani płci.

Staje się za to wyrazem emocji.



Opisywany obraz budzi w widzu grozę. Sprawiają to między innymi wyraziste, wijące się linie oraz niezwykle jaskrawe i kontrastujące ze sobą barwy.

Potęgują one jeszcze przerażenie, jakie możemy ujrzeć na twarzy głównej postaci.



Odważne użycie koloru przez artystę ma na celu wzmocnienie ładunku emocjonalnego, jaki niesie ze sobą dzieło.



Obraz stanowi wzorcową realizację poetyki ekspresjonizmu. Dla ekspresjonisty celem sztuki nie jest naśladowanie rzeczywistości, lecz wyraz, ekspresja doświadczeń jednostki. Dzieło ma wyrażać przede wszystkim indywidualny, неповtarzalny sposób odczuwania, właściwy artyście.